

Sygn. akt I C 244/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2017r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący- SSO Jolanta Hryciuk

Protokolant - st. sekr. sąd. Małgorzata Wierzbicka

po rozpoznaniu w dniu 03 listopada 2017r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. W. (1)

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej (...) w M.

o ochronę dóbr osobistych

I. zobowiązuje pozwaną Wspólnotę Mieszkaniową (...) w M. do złożenia oświadczenia następującej treści „Wspólnota Mieszkaniowa (...) w M. przeprasza Pana S. W. (1) za naruszenie jego dobrego imienia w N. z 30 września 2016r. poprzez podanie nieprawdziwej informacji, iż „montaż placu zabaw został oprotestowany przez pana W. właściciela lokalu nr (...)” oraz podanie informacji, iż największej skarg na zakłócanie porządku domowego wpłynęło na mieszkańców lokalu nr (...), którego właścicielami są państwo W. wraz z przytoczeniem nagannych zachowań i wskazaniem, iż na interwencję sąsiadów nikt z lokalu nr (...) nie zareagował oraz w N. z 31 grudnia 2016r. poprzez podanie informacji w sposób sugerujący, że S. W. (1) posiada zadłużenie z tytułu zajmowanej części wspólnej nieruchomości” - w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku i opublikowanie oświadczenia w wydaniu N. skierowanego do mieszkańców Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w M. za pośrednictwem poczty elektronicznej czcionką tego samego rodzaju i wielkości, co wydania N. z 30 września 2016r. i 31 grudnia 2016r.

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. zasądza od Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w M. na rzecz S. W. (1) kwotę 1337 zł (jeden tysiąc trzysta trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 244/17

UZASADNIENIE

W pozwie z 27 lutego 2017r. skierowanym przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej (...) w M., powód S. W. (1) wniósł o:

- nakazanie pozwanej natychmiastowego zaniechania bezprawnych naruszeń dóbr osobistych powoda S. W. (1) tj. prawa do prywatności, czci, dobrego imienia oraz jego godności osobistej, których obrazy dopuściła się pozwana poprzez rozpowszechnianie publicznie krzywdzących informacji,

- nakazanie pozwanej usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez publiczne przeproszenie w formie najbliższego wydania N. rozesłanego do mieszkańców Wspólnoty za pośrednictwem poczty elektronicznej w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia tym samym rodzajem i wielkością czcionki co naruszające dobra informację o treści:

„Wspólnota Mieszkaniowa (...) wyraża głębokie wyrazy ubolewania i przeprasza Pana S. W. (1) za to, że w dniu 30 września 2016r. w N. rozesłanym do mieszkańców Wspólnoty upubliczniła prywatną korespondencję z Panem S. W. (1), która zawierała krzywdzące informacje na jego temat, a nadto w N. z 31 grudnia 2016r. poinformowała, że Pan S. W. (1) nie uregulował wszystkich należności, która to informacja była nieprawdziwa i wprowadzała mieszkańców w błąd. Powyższe działania naruszały godność, cześć, wizerunek i prawo do prywatności Pana S. W. (1). Jednocześnie Wspólnota Mieszkaniowa (...) zobowiązuje się nie upubliczniać ad personam jakichkolwiek informacji dotyczących Pana S. W. (1)”, - nakazanie pozwanej usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez złożenie oświadczenia na piśmie na kartce papieru formatu A4 czcionką A. pogrubioną o rozmiarze 18 o treści jak wyżej oraz wywieszenie oświadczenia na każdej klatce schodowej budynku (...) w M. na tablicach ogłoszeń przez okres 7 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie,

- upoważnienie powoda do opublikowania tekstu powyższego oświadczenia oraz wywieszenia go w każdej klatce schodowej budynku przy ul. (...) w M. na tablicach ogłoszeń przez okres 7 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie, gdyby pozwana nie uczyniła tego w określonym w wyroku terminie,

- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 5000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych płatnej na wskazany rachunek bankowy w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się roszczenia wraz z ustawowymi odsetkami,

- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, iż w kwietniu 2011r. kupił mieszkanie w M. przy u. (...) lokal nr (...). Inwestor i wykonawca (...) Sp. z o.o. wyraził ustną zgodę na zabudowanie części korytarza piwnicy przylegającego do komórki powoda oznaczonej nr(...). Wobec uzyskanej zgody powód dokonał zabudowy korytarza. 15 kwietnia 2014r. powód zwrócił się do zarządu Wspólnoty (...) o wskazanie ewentualnych kosztów najmu lub dzierżawy części wspólnej korytarza piwnicznego. 24 kwietnia 2014r. uzyskał odpowiedź, że zawarcie umowy najmu jest niezasadne. Poinstruowano powoda, że winien zebrać od członków wspólnoty podpisy pod zgodą na zabudowę i po uzyskaniu podpisów 50% i 1 udział będzie możliwe zawarcie umowy. Czynsz najmu będzie wynosił 10 zł za metr kwadratowy. 30 marca 2016r. w projekcie uchwały 05/2016 wskazano, iż najem 1m⁽²⁾ powierzchni nieruchomości wspólnej wynosi 50 zł brutto miesięcznie. W N. z 15 kwietnia 2016r. pozwana przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały nr 9 w sprawie wystąpienia do sądu przeciwko S. i S. W. (1), jeśli nie będą płacić opłat za korzystanie z części korytarza. 5 sierpnia 2016r. powód za pośrednictwem poczty elektronicznej poinformował zarząd Wspólnoty, że otrzymał fakturę na kwotę 108 zł i nie widzi podstaw do jej wystawienia, gdyż nie została mu przedstawiona umowa określająca zasady udostępniania części wspólnych. 8 sierpnia 2016r. zarząd poinformował, iż podstawą naliczenia opłaty jest uchwała nr (...). W dniu 28 sierpnia 2016r. powód wskazał, iż nie widzi podstaw do uiszczania opłaty za wykorzystanie części wspólnej. 10 września 2016r. pozwana skierowała do powoda wezwanie do zawarcia umowy najmu. Pismem z 15 września 2016r. odmówił uiszczania opłat, gdyż nie została mu przedstawiona umowa najmu.

W N. z 30 września 2016r. wysłanym do każdego mieszkańca drogą mailową pozwana poinformowała, iż rozpoczęto naliczanie opłat za zabudowaną przez powoda część korytarza w piwnicy, która wynosi 108 zł. Pozwana upubliczniła prywatną korespondencję powoda z zarządem wspólnoty dotyczącą opłat oraz postawienia obiektu małej architektury placu zabaw na osiedlu. W newsletterze tym wskazano również, że do administracji wspólnoty napływają skargi mieszkańców na zakłócanie porządku przez sąsiadów, a najwięcej skarg wpłynęło na mieszkańców lokalu nr (...), którego właścicielami są państwo W., dodając, iż w okresie letnim z balkonu nr (...) zrzucano na plac zabaw podpalone papiery i straszono dzieci bawiące się na placu zabaw, a innym razem przez balkon w lokalu nr (...) jakiś chłopak oddawał mocz na chodnik poniżej balkonu.

Powód podniósł, iż upublicznienie jego korespondencji z zarządem godzi w jego prawo do prywatności. Nigdy nie wyraził zgody, aby treść korespondencji dotarła drogą elektroniczną do właścicieli 86 lokali. Informacje tam przedstawione wprowadzały w błąd i przedstawiały powoda w niekorzystnym świetle. Na początku października

2016r. powód podjął prace rozbiórkowe zajętej części korytarza w piwnicy, a 31 października 2016r. skierował do pozwanej wezwanie do zaprzestania naruszania jego dóbr osobistych i przeprosin. Pozwana nie zaprzestała działań przeciwko powodowi i w N. z 31 grudnia 2016r. poinformowała mieszkańców, że korytarz został przez powoda przywrócony do stanu pierwotnego i aktualny stan zadłużenia powoda wynosi 473,22 zł, która to informacja jest nieprawdziwa i krzywdząca i wprowadziła mieszkańców w błąd, bowiem powód uregulował wszystkie należności w dniu 6 grudnia 2016r. po otrzymaniu faktur korygujących.

Zdaniem powoda pozwana upubliczniając prywatną korespondencję z powodem oraz zamieszczając informacje niezgodne z prawdą naruszyła dobra osobiste powoda, takie jak cześć, godność, dobre imię i prawo do prywatności, a jej działanie było bezprawne, wręcz złośliwe i na skutek tego powód stracił dobre imię wśród lokalnej społeczności.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana podniosła, iż nie doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez niezgodne z prawem działanie pozwanej wskazane przez powoda. Korespondencja ujawniona w treści N. z 30 września 2016r. i 31 grudnia 2016r. nie miała charakteru korespondencji prywatnej pomiędzy powodem a osobami pełniącymi funkcje członków zarządu wspólnoty. Była to korespondencja związana z nieruchomością wspólną należącą do wszystkich członków wspólnoty, która została faktycznie zajęta przez powoda. Na zarządzie wspólnoty ciążył prawny obowiązek uregulowania tej kwestii czy to poprzez doprowadzenie do stanu poprzedniego czy poprzez ustalenie zasad pobierania przez wspólnotę wynagrodzenia z tego tytułu. Kwestie te były przedmiotem zebrań członków wspólnoty i była o nich publicznie mowa. Pozwana podniosła, iż do zarządu wspólnoty wpłynęły uwagi powoda co do umiejscowienia placu zabaw z powołaniem się przez niego na przepisy prawa budowlanego. Ponadto, administrator budynku wielokrotnie odbierał skargi sąsiadów na zachowanie osób znajdujących się w jego mieszkaniu, a wbrew twierdzeniom powoda za każdym razem był o tym telefonicznie informowany przez administratora o skargach. Zdaniem pozwanej wszystkie okoliczności podniesione w treści N. z którymi powód wiąże naruszenie dóbr osobistych są prawdziwe. Pozwana podniosła, iż N. we Wspólnocie są redagowane w celu szczegółowego informowania członków Wspólnoty o czynnościach podejmowanych przez zarząd i zrelacjonowaniem aktualnego stanu faktycznego i prawnego związanego z funkcjonowaniem Wspólnoty. Jest odpowiedzią na pytania kierowane do członków zarządu i kwestii, które interesują właścicieli lokali. Jest kierowany tylko i wyłącznie do osób będących członkami Wspólnoty na wskazane przez nich adresy i nie jest rozpowszechniany nigdzie indziej ani osobom postronnym. Pozwana podniosła, iż udostępniona korespondencja nie miała charakteru prywatnego. Pełna dokumentacja Wspólnoty, w tym korespondencja kierowana do członków zarządu jest ogólnie dostępna dla członków wspólnoty i każdy właściciel ma prawo zapoznania się z jej treścią, a zarząd ma obowiązek ją udostępnić. Wynika to z treści art. 29 ust. 3 ustawy z 24 czerwca 1994r. o własności lokali. Nie mogło dojść do naruszenia dobra osobistego, jakim jest tajemnica korespondencji, bowiem nie miała ona charakteru prywatnego, tylko oficjalny pomiędzy członkiem Wspólnoty a Wspólnotą za którą działa zarząd. Publikacja informacji dotyczących stanu zadłużenia oraz zakłócania porządku nie było działaniem bezprawnym, ale racjonalnym i zasługującym na aprobatę. Informacje były prawdziwe, a celem ich ujawnienia ochrona interesów członków Wspólnoty.

Na rozprawie pełnomocnik powoda popierał powództwo. Pełnomocnik pozwanej wnosił o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód S. W. (1) jest właścicielem lokalu nr (...) w budynku wielomieszkaniowym usytuowanym na nieruchomości położonej w M. przy ul. (...) i członkiem Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w M.. S. W. (1) wraz z żoną kupili lokal w 2011r. i wówczas za zgodą developera (...) Sp. z o.o. zabudowali część korytarza w piwnicy o powierzchni 1,8 m.kw. przylegającego do ich komórki celem jej powiększenia (zeznania powoda – nagranie z rozprawy z 3 listopada 2017r.).

We Wspólnocie Mieszkaniowej (...) w M. przyjęto sposób komunikacji zarządu Wspólnoty z właścicielami lokali poprzez wydawanie tzw. N. jeden raz na trzy miesiące, który jest przesyłany pocztą elektroniczną do wszystkich właścicieli lokali na wskazane przez nich adresy mail (zeznania I. B. – nagranie z rozprawy z 3 listopada 2017r.).

W dniu 30 marca 2016r. odbyło się zebranie właścicieli Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w M.. Jednym z tematów poruszanych na zebraniu była kwestia zabudowania części korytarza w piwnicy przez S. i S. W. (1). Został też przedstawiony i odczytany projekt uchwały nr (...) w sprawie wstąpienia do Sądu z pozwem przeciwko S. i S. W. (1) w celu dochodzenia roszczeń z tytułu bezumownego korzystania z części wspólnej nieruchomości (protokół k. 23-26). Uchwałą nr (...) z 30 marca 2016r. przyjętą na zebraniu i w drodze indywidualnego zbierania głosów Wspólnota Mieszkaniowa ustaliła opłaty za najem 1 m.kw. nieruchomości wspólnej w kwocie 50 zł brutto miesięcznie (uchwała k.33).

W N. z 15 kwietnia 2016r. zarząd wspólnoty zawarł informacje dotyczące uzasadnienia do uchwały nr (...) w sprawie wystąpienia z pozwem do sądu przeciwko S. i S. W. (1) w związku z naliczeniem im opłat za korzystanie z części wspólnej na podstawie uchwały nr (...) ze wskazaniem, iż dotychczas odmawiali oni przywrócenia korytarza do stanu pierwotnego i płacenia wspólnocie za najem części wspólnej.

W dniu 24 czerwca 2016r. dokonano pomiaru zabudowanego korytarza piwnicznego użytkowanego przez S. i S. W. (1) po zewnętrznym obrysie zajętego korytarza. Ustalono, iż wymiar zajętej części wynosi 2,16 m.kw., zaś opłata 108 zł (protokół k. 70). 26 lipca 2016r. administrator przesłał powodowi faktury z naliczonymi opłatami za zajęcie części korytarza począwszy od 3 maja 2016r. Faktury były wystawione za miesiące maj - październik 2016r. (k. 71-79).

W sierpniu 2016r. S. W. (1) korespondował z zarządem wspólnoty pocztą elektroniczną w kwestii naliczania opłat za zajęty korytarz i zawarcia umowy najmu (wydruki k. 30-31).

10 września 2016r. Wspólnota Mieszkaniowa (...)w M. skierowała do S. W. (1) i S. W. (2) wezwanie do zawarcia umowy najmu w związku z samowolnym, bezumownym zajęciem części korytarza piwnicznego (wezwanie k. 32). W odpowiedzi na wezwanie S. W. (1) zwrócił się o przesłanie propozycji umowy najmu (k.39, dowód nadania k.40).

W N. z 30 września 2016r. (k.41-44) zarząd wspólnoty poinformował o rozpoczęciu naliczania opłat za zabudowaną przez powoda część korytarza piwnicznego w kwocie 108 zł za miesiąc przy przyjęciu, iż zajęte jest 2,16 m.kw. korytarza. Zarząd poinformował, iż z uwagi na odmowę udostępnienia piwnicy pomiar wykonano po zewnętrznej ścianie komórki lokatorskiej. Następnie zarząd przedstawił korespondencję mailową, jaką otrzymał od powoda wraz z udzielonymi powodowi odpowiedziami. Ponadto, zarząd poinformował o montażu nowych elementów wyposażenia placu zabaw ze stwierdzeniem, iż montaż placu zabaw został oprostestowany przez S. W. (1). Zarząd przytoczył też korespondencję S. W. (1) do zarządu w tej sprawie. W tym samym N. zarząd zawarł również informację, iż „do administracji wspólnoty wpływają skargi mieszkańców na zakłócanie porządku przez sąsiadów. Najwięcej skarg wpłynęło na mieszkańców lokalu nr (...), którego właścicielami są p. W.. W okresie letnim z balkonu lokalu nr (...) zrzucano na plac zabaw podpalone papiery i straszono dzieci bawiące się na placu zabaw. Innym razem jeden z sąsiadów widział, jak przez balkon w lokalu nr (...) jakiś chłopak oddawał mocz na chodnik poniżej balkonu. W tym czasie w lokalu nr (...) odbywała się huczna impreza. Na interwencje sąsiadów nikt z lokalu nr (...) nie otworzył drzwi”.

10 października 2016r. S. W. (1) przywrócił zajmowany korytarz do stanu pierwotnego oraz zaprzestał korzystania z części wspólnej. Dokonano ponownie pomiaru zajmowanej części wspólnej i ustalono, iż wymiar ten wynosi 1,80 m.kw., zaś opłata zgodnie z uchwałą nr (...)wynosi 90 zł brutto miesięcznie (protokół k.80).

31 października 2016r. S. W. (1) skierował do Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w M. przedsądowe wezwanie do zaprzestania naruszania dóbr osobistych oraz przeprosin (k.45-46).

W piśmie z 28 listopada 2016r. pozwana nie uznała roszczeń powoda (k.81-83).

W N. z 31 grudnia 2016r. zarząd wspólnoty poinformował o naliczaniu opłat za korzystanie z części wspólnych S. i S. W. (2). Wskazał, iż po udostępnieniu pomieszczenia dokonano korekty pomiaru do 1,8 m.kw. i korekty faktur. Poinformowano, iż „aktualny stan zadłużenia p. W. z tytułu zajmowanej części wspólnej wynosi 473,22 zł. Na początku października korytarz piwniczny został przywrócony do stanu pierwotnego. W listopadzie wysłano do państwa W. korekty faktur za korzystanie z części wspólnej. Należność została uregulowana”. Zarząd poinformował również o skierowaniu przez powoda przedsądowego wezwania do zaprzestania naruszania dóbr osobistych oraz, że nie uznaje roszczeń powoda (k.50).

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż wspólnota mieszkaniowa ponosi odpowiedzialność deliktową na równi z osobami prawnymi, w szczególności zaś odpowiada za naruszenie dóbr osobistych, którego dopuścił się jej zarząd działaniami podjętymi w ramach swoich uprawnień. Osoby prawne jak i jednostki organizacyjne określone w art. 33¹ §1 kc ponoszą odpowiedzialność za działania swoich organów. Żaden przepis ustawy nie wyłącza odpowiedzialności wspólnoty mieszkaniowej za delikt, którego dopuścił się zarząd wspólnoty. Przepis art. 416 kc, który stanowi wprost, że osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu, ma zastosowanie na podstawie art. 33¹ § 1 kc także do wspólnot mieszkaniowych (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 12 kwietnia 2013r. I ACa 1305/12).

Zgodnie z doktryną i orzecnictwem dobra osobiste są to "wartości o charakterze niemajątkowym, wiążące się z osobowością człowieka, uznane powszechnie w społeczeństwie" (tak m.in. A. Szpunar, Ochrona dóbr..., s. 106; M. Pazdan (w:) Kodeks cywilny..., red. K. Pietrzykowski, t. I, 2002, art. 23, Nb 3; S. Rudnicki, Ochrona dóbr osobistych na podstawie art. 23 i 24 k.c. w orzecnictwie Sądu Najwyższego w latach 1985-1991, PS 1992, nr 1, s. 34; Z. Radwański, Prawo cywilne..., 2005, s. 161). Kodeks cywilny w art. 23 zawiera katalog dóbr osobistych podlegających ochronie, przy czym nie jest to katalog zamknięty. Przepis ten wymienia przykładowo, jako dobro podlegające ochronie cześć. Cześć człowieka obejmuje dobre imię i godność. Godność człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie godności (inaczej znieważenie w rozumieniu art. 216 k.k.) polega z reguły na ułudzeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego. Naruszenie dobrego imienia (zniesławienie w rozumieniu art. 212 k.k.) polega na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności.

Oceniając zasadność roszczenia powoda należało ustalić, czy doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, a dalej czy działanie pozwanej było bezprawne. Z przepisu art. 24 kc wynikają dwie przesłanki ochrony dóbr osobistych: naruszenie dobra osobistego i bezprawność tego naruszenia. O naruszeniu dobra osobistego można mówić tylko wówczas, gdy działanie drugiej strony było bezprawne, a mianowicie sprzeczne z normami prawnymi lub zasadami współżycia społecznego. Dowód, że dobro osobiste zostało naruszone, ciąży przy tym na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie naruszające dobro osobiste innej osoby, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2004 roku, V CK 609/03, LEX nr 109404). Kryteria oceny naruszenia dobra osobistego w postaci dobrego imienia, godności, muszą być poddane obiektywizacji, trzeba w tym zakresie uwzględnić odczucia szerszego grona uczestników i powszechnie przyjmowane, a zasługujące na akceptację normy postępowania, w tym normy obyczajowe i wynikające z tradycji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 roku, III CKN 33/97, OSNC 1997, z. 6-7, poz. 93; z dnia 16 stycznia 1976 roku, II CR 692/75, OSNC 1976, z. 11, poz. 251).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd uznał, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci jego dobrego imienia, natomiast nie można dopatrzeć się naruszenia prawa do prywatności czy tajemnicy korespondencji. Powód w pozwie wskazał na naruszenie jego dóbr osobistych takich jak prawo do prywatności, cześć, dobre imię, godność, a także tajemnica korespondencji. Pojęcia cześć, dobre imię czy godność są używane przez powoda niejako zamiennie. Jak już wyżej wskazano dobre imię i

godność to elementy dobra osobistego człowieka, jakim jest cześć. W N. wydawanych przez zarząd Wspólnoty, w których treści powód upatruje naruszenia jego dóbr osobistych nie padły żadne stwierdzenia obraźliwe pod adresem powoda czy uciążliwe, stąd w ocenie Sądu nie może być mowy o naruszeniu godności powoda. Część informacji zawartych w N. z 30 września 2016r. i 31 grudnia 2016r. narusza jednak dobre imię powoda.

I tak w N. z 30 września 2016r. zarząd wspólnoty zawarł informację, iż „montaż placu zabaw został oprotestowany przez pana W. właściciela lokalu nr (...)”. Według Słownika języka polskiego oprotestowanie to inaczej zgłoszenie protestu przeciwko jakiemuś zarządzeniu, jakiejś decyzji itp.; zakwestionowanie, przeciwstawienie się, zaprotestowanie, sprzeciwienie się. Z zeznań I. B., członka zarządu wspólnoty wynika, iż we wspólnocie zamieszkuje dużo rodzin z dziećmi, które były zainteresowane budową placu zabaw. Wskazanie na powoda, który ma starsze dziecko jako osobę sprzeciwiającą się powstaniu planu zabaw stawia powoda przeciwko innym właścicielom wspólnoty i interesowi ogólnemu, podczas, gdyż z treści przytoczonej korespondencji powoda nie wynika, iż jego zapytanie kierowane do zarządu obiektywnie było sprzeciwem przeciwko budowie placu zabaw. W konsekwencji zawarcie w N. takiego sformułowania przez zarząd jest podaniem informacji nieprawdziwej i mimo przytoczenia w dalszej części dosłownej treści pism jest stwierdzeniem sugerującym naganne nastawienie powoda przeciwko dobru wspólnemu. W dalszej części N. zarząd zawarł informację o zakłócaniu porządku domowego wskazując, iż „najwięcej skarg wpłynęło na mieszkańców lokalu nr (...) (...)” ze szczegółowym podaniem na czym miało ono polegać (oddawanie moczu z balkonu, rzucanie podpalonych papierów, huczna impreza) oraz wskazaniem braku reakcji ze strony właścicieli lokalu nr (...). Z zeznań świadka A. B. (nagranie z rozprawy z 21 września 2017r.), administratora budynku do której skargi miały być składane wynika, iż były dwie takie skargi w odstępie czasu od właściciela lokalu nr (...) i właścicielki lokalu nr (...), mimo, iż świadek wypowiedziała się, że było to „kilkakrotnie”. Wskazać należy, iż poza osobą powoda w N. żadna inna osoba zakłócająca porządek nie została wymieniona z nazwiska oraz nie przytoczono żadnych innych negatywnych zachowań innego właściciela lokalu. Powód potwierdził, iż mogło zdarzyć się tak, że podczas jego nieobecności w domu nastoletni syn zorganizował spotkanie towarzyskie i mogło być głośno. Stwierdzić należy, iż podanie informacji „najwięcej skarg” sugeruje, iż było ich dużo, a faktycznie było dwie. Podanie takiej informacji wraz ze zbędnym opisem zachowania nastolatków czy też zarzucenie, że nikt z lokalu nie zareagował na interwencję sąsiadów jest w ocenie Sądu podważeniem opinii powoda w społeczności lokalnej i próbą przedstawienia go w niekorzystnym świetle. W N. z 31 grudnia 2016r., a zatem już po przywróceniu przez powoda części wspólnej do stanu pierwotnego oraz po uregulowaniu należności z tytułu jej zajmowania, zarząd zawarł informację „Aktualny stan zadłużenia p. W. z tytułu zajmowanej części wspólnej wynosi 473,22zł”. Aktualny to oznacza istniejący obecnie, w teraźniejszości, a zatem informacja ta była nieprawdziwa. Zarząd w ostatnim zdaniu zawarł informację, iż należność została uregulowana, co nie zmienia stanu rzeczy, iż wcześniej zasugerował, że powód posiada zadłużenie.

Z art. 24 kc wynika domniemanie bezprawności działania osoby dopuszczającej się naruszenia dóbr osobistych pokrzywdzonego. W procesie o ochronę dóbr osobistych pozwany ma obowiązek wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających jego działanie. Za utrwalony zarówno w judykaturze jak i doktrynie należy uznać pogląd, według którego bezprawność wyłącza m.in. działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, działanie w obronie społecznie uzasadnionego interesu czy zgoda pokrzywdzonego. W ocenie Sądu pozwana nie obaliła domniemania bezprawności działania i nie wykazała, iż zaistniała jakakolwiek okoliczność wyłączająca bezprawność działania. Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy stwierdzić należy, iż działania podejmowane przez zarząd wspólnoty w zakresie podania w N. z 30 września 2016r. i 31 grudnia 2016r. informacji dotyczących osoby powoda przekraczają granice, które można by uznać, za działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego, w tym wypadku interesu wspólnoty. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 5 czerwca 2009r. w sprawie I CSK 465/08 (LEX 510611) nie można uznać, że jedynie konkretne sformułowania zawarte w materiałach prasowych mogą stanowić podstawę oceny w świetle art. 23 i 24 k.c. oraz art. 12, 41, 37 i 38 ustawy - Prawo prasowe. Za naruszające dobra osobiste może też bowiem być uznana kompozycja artykułu, tytuły, podtytuły, zdjęcia, o ile ich dobór i układ tworzy nieprawdziwy godzący w te dobra obraz osoby, której dotyczy. Analogicznie pogląd ten można odnieść do niniejszej sprawy. Mianowicie w kwietniu 2016r. ukazał się N. w którym zawarto uzasadnienie do uchwały nr (...) w sprawie wystąpienia z pozwem przeciwko S. i S. W. (1) o zapłatę za korzystanie z części wspólnej. Przyjmując, iż w N. zarząd informuje o istotnych sprawach wspólnoty informacja ta pozostała bez reakcji

powoda. 30 września 2016r. ukazał się kolejny N., gdzie większość informacji dotyczyła powoda, kwestii zajęcia przez niego korytarza, braku opłat, ale także informacje nieprawdziwe dotyczące jego rzekomego sprzeciwu w sprawie budowy placu zabaw czy naruszania porządku domowego, które miały charakter przejawskrawiony. Następnie ukazał się N. z 31 grudnia 2016r, kiedy powód już oddał wspólnocie (...) m.kw. korytarza, uregulował należności, a zarząd poinformował o „aktualnym zadłużeniu”, która to „należność została uregulowana”. Sąd zobowiązany jest badać, czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogły obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego. Nie jest przy tym bez znaczenia motywacja działań sprawcy naruszenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997r. w sprawie III CKN 33/97, OSNC 1997, Nr 6-7, po. 93). W ocenie Sądu, ilość informacji na temat powoda, w tak krótkim czasie, przedstawiona w sposób nieprawdziwy lub nieobiektywny musi prowadzić do uznania, iż tym działaniem zarząd stworzył obraz powoda niekorzystny, godzący w jego dobra osobiste, czym w konsekwencji powód mógł się czuć napiętnowany. Takie działanie było działaniem przekraczającym powszechnie przyjmowane, a zasługujące na akceptację normy postępowania, w tym normy obyczajowe, zasady dobrego sąsiedztwa czy współdziałania w jednej wspólnocie. Powód miał prawo czuć się urażony i za wiarygodne uznać należy zeznania powoda oraz jego żony S. W. (2), iż stworzenie takiej atmosfery wokół ich rodziny pogorszyło komfort ich zamieszkiwania. Nie ulega wątpliwości, iż tłem całego konfliktu było zajęcie przez powoda części wspólnej, ale w tym zakresie przysługiwały zarządowi środki w celu zgodnego z prawem uregulowania sposobu korzystania przez powoda z części wspólnej. Z powyżej wskazanych względów Sąd uznał, iż zarząd swoim działaniem naruszył dobre imię powoda i żądanie przez powoda usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego poprzez przeproszenie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodzić się należy z powodem, iż tajemnica korespondencji (w tym również korespondencji przesyłanej drogą mailową) jest istotnym elementem prawa do poszanowania życia prywatnego. Jest ona chroniona w szczególności przez Konstytucję RP w art. 49, zgodnie z którym „Zapewnia się wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się. Ich ograniczenie może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony.” Kodeks cywilny w art. 23, który wśród katalogu dóbr osobistych wymienia m.in. tajemnicę korespondencji.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, iż powód korespondował z zarządem wspólnoty w sprawie zajętej przez niego części korytarza piwnicznego i ewentualnych opłat z tego tytułu oraz, że ta korespondencja powoda z zarządem została przytoczona w N. z 30 września 2016r. Adresatem wiadomości kierowanych przez powoda był zarząd wspólnoty. Co do zasady wystarczy by jedna tylko osoba poza adresatem poznała treść listu, by można było mówić o naruszeniu tajemnicy. Naruszenie tajemnicy korespondencji może również nastąpić, gdy adresat korespondencję opublikuje. Co do zasady publikacja listu, w tym także przesyłanego pocztą elektroniczną wymaga zgody autora listu, chyba że nadawca przekazuje dane z wyraźnym celem opublikowania lub ze sposobu przekazania wiadomości i okoliczności jednoznacznie wynika, że nadawca nie wymaga od adresata utrzymania listu w tajemnicy. Nadawca może wyłączyć poufność listu na przykład nadając mu charakter listu otwartego, skierowanego do szerszego grona adresatów. Jeżeli jednak kieruje korespondencję do określonego adresata, ma prawo oczekiwać, iż ten uszanuje zasadę poufności, a uzyskane z korespondencji informacje, dotyczące jego sfery prywatności, zachowa w tajemnicy, aby chronić prywatność autora listu. Korespondencja jest „tylko” nośnikiem ważnych informacji o nadawcy i adresacie, o relacjach ich wiążących. Dlatego jej upublicznianie godzi przede wszystkim w prywatność i to właśnie prywatność jest chronionym dobrem osobistym. W ocenie Sądu działanie zarządu wspólnoty poprzez umieszczanie wprost treści pism kierowanych przez powoda do zarządu w N. nie jest do końca działaniem prawidłowym, bowiem w sytuacji kiedy N. ma służyć do informowania członków wspólnoty o jej bieżących sprawach, to wystarczyłoby zawarcie w nim informacji o toczących się pomiędzy powodem i zarządem wspólnoty negocjacjach dotyczących zajętej części wspólnej korytarza piwnicznego. Mimo jednak, iż zarząd opublikował treść pism w całości w działaniu tym nie można dopatrzeć się naruszenia dobra osobistego powoda, z uwagi na treść tych pism. W tym zakresie Sąd podziela stanowisko pozwanej, iż korespondencja powoda z zarządem nie miała charakteru prywatnego. Temat zajęcia przez powoda części wspólnej, jak też naliczania opłat był przedmiotem zebrania członków wspólnoty w dniu 30 marca 2016r. Niewątpliwie była to kwestia dotycząca całej wspólnoty i potencjalnie pozostająca w zainteresowaniu wszystkich właścicieli lokali. Zgodnie z art. 29 ust. 3 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz. U. Nr 80, poz. 903 z późn. zm.) każdemu właścicielowi lokalu służy prawo kontroli zarządu. Na podstawie tego przepisu każdy członek wspólnoty może wystąpić

do zarządu z żądaniem udzielenia informacji dotyczących spraw wspólnoty mieszkaniowej lub wyjaśnień związanych z zarządem nieruchomością wspólną. Uprawnienie to może być realizowane w każdym czasie, a nie tylko przy okazji corocznych zebrań właścicieli lokali. W piśmiennictwie wypowiedziano pogląd, z którym należy się zgodzić, że treść art. 29 ust. 3 uwl., który prawo kontroli zarządu przyznaje każdemu właścicielowi lokalu, nie może być odczytywana w oderwaniu od innych przepisów. Oznacza to, że wspomniany przepis, wprowadzając ogólne prawo właścicieli lokali do kontroli działania zarządu, nie zawiera postanowień dotyczących innego prowadzenia tej kontroli niż wspólne działania właścicieli (art. 27 uwl.), takie jak uregulowane w przepisach art. 30 ust. 2 pkt 3, art. 18 ust. 1 i 2a, art. 20 ust. 2, art. 26 ust. 1 i in. uwl. (por. E. Bończak-Kucharczyk, Własność lokali i wspólnota mieszkaniowa. Komentarz, Warszawa 2004, s. 159-160). Jest niewątpliwe, że wszystkim właścicielom lokali przysługuje prawo kontroli zarządu w zakresie samodzielnego żądania udzielenia informacji i osobistego przeglądania dokumentów, otrzymywania ich kopii. Oznacza to, iż każdy z właścicieli miałby możliwość zapoznania się z pismami powoda kierowanymi do zarządu, jeśli zażądałby możliwości zapoznania się z dokumentami od zarządu. Treść korespondencji mogłaby być również przytoczona na zebraniu właścicieli, bowiem dotyczy ona nieruchomości wspólnej. Stąd z uwagi na charakter tej korespondencji oraz jej treść, a także jej adresata czyli zarząd wspólnoty, który działa w imieniu całej wspólnoty, a więc de facto adresata jako wspólnotę, przytoczenie w N. maili powoda dosłownie nie może być uznane za działanie naruszające dobra osobiste powoda, w tym ani tajemnicę korespondencji ani prawo powoda do prywatności.

Przewidziane w art. 24 kc roszczenia mają na celu usunięcie skutków naruszenia cudzych dóbr osobistych. Zgodnie z tym przepisem osoba, która dopuściła się naruszenia zobowiązana jest do dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 10 lipca 1998 r. w sprawie I ACa 202/98 (OSA 2000/2/6, Apel.-Lub. 1998/4/19) sposób ochrony dobra osobistego powinien: być adekwatny do jego naruszenia, do rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru jego naruszenia, uwzględniać całokształt okoliczności, w tym zachowanie osoby, której dobra osobiste zostały naruszone, dawać satysfakcję poszkodowanemu, lecz nie powinien prowadzić do upokorzenia sprawcy naruszenia. Sąd uznał za zasadne żądanie powoda, aby pozwana przeprosiła go za wypowiedzi naruszające dobra osobiste powoda w takiej formie, w jakiej doszło do naruszenia dobrego imienia, a mianowicie poprzez opublikowanie przeprosin w N.. Mimo, iż żądanie osoby domagającej się dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia jej dóbr osobistych powinno być skonkretyzowane i ściśle określać jego treść zgodnie z art. 24 § 1 kc, to jednak uwzględniając powództwo co do zasady, w związku z poczynionymi w sprawie ustaleniami i ich oceną, Sąd może ingerować w treść oświadczenia poprzez ograniczenie jego zakresu lub konkretnych sformułowań (por. uzasadnienie do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 04.05.2003r. w sprawie I CKN 463/01, OSP2004/2/22 i wyrok z dnia 22.12.1997r. w sprawie II CKN 546/97- OSNC 1998, nr 7-8, poz. 119). W ocenie Sądu przeprosiny w formie określonej w wyroku są wystarczające do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda. Za niezasadne uznał Sąd nakazanie pozwanej natychmiastowego zaniechania naruszeń dóbr osobistych powoda, bowiem w ocenie Sądu nie ma żadnych przesłanek, aby stwierdzić, iż do takich naruszeń dochodzi aktualnie czy dojdzie w przyszłości, zwłaszcza, że wobec przywrócenia przez powoda korytarza do stanu pierwotnego nie ma już źródła konfliktu. W ocenie Sądu nie zasługuje na uwzględnienie żądanie powoda, aby pozwana złożyła oświadczenie o przeproszeniu na piśmie i wywiesiła je w każdej klatce schodowej budynku przy ul. (...) w M., przede wszystkim z tego powodu, że informacje naruszające dobra osobiste powoda nie były wywieszane na klatkach schodowych budynku. N. jest przesyłany przez zarząd wspólnoty do ściśle określonej grupy osób, a mianowicie właścicieli lokali we Wspólnocie Mieszkaniowej (...) w M.. Stąd z założenia dostęp do informacji w nim zawartych, w tym naruszających dobra osobiste powoda, mieli tylko członkowie wspólnoty. Powód nie wykazał, aby informacje te były ujawnione innym osobom postronnym, co mogłoby mieć miejsce, gdyby treść N. była wywieszona na tablicach ogłoszeń w poszczególnych klatkach schodowych. Z tej przyczyny Sąd uznał, iż dla usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda wystarczające jest przeproszenie w N.. Tym samym niezasadne jest żądanie upoważnienia powoda do opublikowania tekstu oświadczenia wspólnoty i wywieszenia go na każdej klatce schodowej. Tego typu żądanie, gdyby nawet uwzględnić jako konieczne wywieszenie oświadczenia o przeprosinach mogłoby zostać sformułowane na etapie postępowania egzekucyjnego, gdyby pozwana nie wykonała dobrowolnie orzeczenia Sądu.

Powód S. W. (1) w związku z naruszeniem przez pozwaną dóbr osobistych domagał się zasądzenia kwoty 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie o innych środkach potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przyznanie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. W ocenie Sądu, rozmiar krzywdy powoda nie uzasadnia poza przeproszeniem zasądzenia zadośćuczynienia. Przy stosowaniu tego przepisu Sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra. Podstawą odmowy zastosowania środka przewidzianego w art. 448 kc może być nieznaczny rozmiar krzywdy czy też niewłaściwe zachowanie poszkodowanego (tak SN w wyroku z dnia 19.04.2006r., II PK 245/05, LEX nr 243926). Podstawą odmowy zasądzenia zadośćuczynienia w tej sprawie jest okoliczność, iż środki te miałyby pochodzić od Wspólnoty, której członkiem jest także powód. Stosowanie swego rodzaju represji finansowych byłoby w ocenie Sądu niewspółmierne do krzywdy powoda i mogłoby rodzić dalsze negatywne konsekwencje w relacjach Wspólnoty i powoda. Sąd uznał, iż nakazanie przeproszenia jest wystarczające, aby usunąć skutki naruszenia dobra osobistego powoda.

Z tych wszystkich przyczyn w pozostałej części Sąd uznał powództwo za niezasadne i jako takie je oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc. Sąd zasądził od pozwanej jako strony przegrywającej koszty procesu poniesione przez powoda w części tj. od uwzględnionego żądania - w kwocie 1337 zł, na które składają się koszty opłaty od pozwu w części dotyczącej roszczenia niemajątkowego - 600 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 720 zł ustalone na podstawie § 8 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r. poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym od 27 października 2016r. i kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w wyroku.